

Sygn. akt: I C 898/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Ewa Gatz-Rubelowska
Protokolant:	Iwona Gornowicz-Szafrąńska

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2021 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa **A. Z.**

przeciwko Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

1.zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 99.786,42 zł. (dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset osiemdziesiąt sześć 42/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 września 2020 r. do dnia zapłaty;

2.w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3.zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.417 zł. (sześć tysięcy czterysta siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Ewa Gatz-Rubelowska

Sygn. akt I C 898/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 września 2020r. skierowanym przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powódka A. Z. domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 99.786,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od w/w kwoty liczonymi od dnia 31 marca 2020r. do dnia zapłaty.

Z ostrożności procesowej (ewentualne żądanie pozwu)- na wypadek oddalenia żądania głównego o zasądzenie określonej kwoty pieniężnej co do kwoty 79.918,26 zł (tj. zasądzenie wyłącznie kwoty 19.868,16 zł dochodzonej jako zwrot nienależnego świadczenia na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego/ prowizję za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego), bądź też uwzględnienia potencjalnie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zatrzymania w formie uzależnienia obowiązku zwrotu świadczenia na rzecz powódki od jednoczesnego spełnienia skonkretyzowanego świadczenia należnego stronie korzystającej z zarzutu- powódka ewentualnie wnosi o ustalenie, że umowa i kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 21 lutego 2008r., zawarta pomiędzy A. Z. i T. Z. a Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest nieważna.

Nadto, powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki minimalnej z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka wyjaśniła, iż w dniu 21 lutego 2008r. zawarła z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...). Kwota udzielonego kredytu tj. 341.885 zł miała zostać przeznaczona na zakup mieszkania na rynku wtórnym oraz refinansowanie kosztów ponoszonych na cele mieszkaniowe. Stwierdziła również, że w momencie zawierania przedmiotowego zobowiązania w umowie znajdowały się zapisy (par. 9 ust. 7-9) regulujące obowiązek uiszczenia składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Aneksiem z dnia 17 marca 2014r. dokonano zastąpienia tych zapisów, wprowadzając prowizję za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego. Powódka wyjaśniła ponadto, że stroną umowy o kredy hipoteczny był również jej były mąż- T. Z.. W zakresie roszczenia z nienależnego świadczenia, kredytobiorcy: A. i T. Z. zawarli umowę przelewu wierzytelności.

Kontynuując, powódka wskazała, że na dzień 10 lipca 2020r. jej zadłużenie z tytułu kredytu wynosiło 107.265, 18 CHF, co przy kursie 4, (...) dawało kwotę 473.940,47 zł. Wyjaśniła jednocześnie, iż dochodzi roszczenia obejmującego okres od 4 października 2010r. do 10 lipca 2020r. w zakresie dotyczącym nadpłaty kredytu wynikającej ze stosowania przez pozwanego Bank niedozwolonych (ewentualnie nieważnych) postanowień waloryzacyjnych, a także nienależnie pobieranych w tym okresie świadczeń dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz prowizji za podwyższone ryzyko Banku- z tytułu występowania niskiego wkładu własnego. Do dnia 10 lipca 2020r. kredytobiorcy wpłacili na rzecz pozwanego Banku łącznie kwotę 235.720,85 zł tytułem spłat rat kapitałowo- odsetkowych, a także 22.315,16 zł tytułem składek na ubezpieczenie.

Przechodząc do wysokości żądania objętego pozwem, powódka wyjaśniła, że na kwotę 99.786,42 zł składają się:

1) 79.918,26 zł tytułem spełnionych nienależnie świadczeń z tytułu nieważnej umowy kredytu, względnie różnicy pomiędzy sumą pobranych przez pozwanego od kredytobiorców rat kapitałowo- odsetkowych spełnionych od 4 października 2010r. do 10 lipca 2020r., a sumą rat, jakie byłyby pobrane, gdyby pozwany Bank stosował należycie umowę kredytu i nie stosował niewiążących kredytobiorców klauzul indeksacyjnych, oraz

2) 19.868,16 zł tytułem nienależnie pobranych świadczeń z tytułu składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego oraz prowizji za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego w dniach: 31 marca 2011r. (5.910 zł), od 28 marca 2014r. do 28 lutego 2017r. (suma 36 miesięcznych płatności prowizji po 174,36 zł- sumarycznie 6.276,96 zł), od 30 marca 2017r. do 29 lutego 2020r. (suma 36 miesięcznych płatności prowizji po 189,13 zł- sumarycznie 6.808,68 zł), a także od 30 marca 2020r. do 31 sierpnia 2020r. (suma 6 miesięcznych płatności prowizji po 145,42 zł- sumarycznie 872,52 złotych).

W zakresie roszczenia ewentualnie dotyczącego ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny, powódka wskazała, że pozwany w analogicznych procesach cywilnych często powołuje się na teorię salda przy ustaleniu nieważności umowy (mimo, że prym w doktrynie i orzecznictwie wiedzie teoria dwóch kondycji, która nie pozwala na automatyczne potrącenie przez sąd dwóch należności wynikających z nieważnej umowy). Dodała również, że pozwany niejednokrotnie powołuje się też na materialnoprawne oświadczenia o potrąceniu, które przy założeniu ich skuteczności, znacząco zmieniają sytuację procesową powódki. Kontynuując powódka stwierdziła, iż potencjalna skuteczność potrącenia (bądź zastosowanie teorii salda) powodowałaby konieczność oddalenia powództwa, wobec wygaśnięcia przysługującej jej wierzytelności o zwrot nienależnego świadczenia w zakresie spłaty. W takiej sytuacji strona powodowa uznała, że niewątpliwie uzyskuje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu, bowiem żadnym innym powództwem nie może zmierzać do ochrony swoich praw.

W dalszych rozważaniach powódka wskazała, iż wiążąca ją z pozwanym umowa jest nieważna, bowiem zastosowane w niej klauzule waloryzacyjne są sprzeczne z naturą stosunku prawnego, zasadami współżycia społecznego oraz zasadą równości stron (nieważność na podstawie art. 58 par. 1 k.c. w związku z art. 353¹ k.c.). Stwierdziła nadto, że w niniejszej sprawie ewentualne pominięcie uznanej za abuzywną klauzuli umownej określającej kurs

wymiany waluty dla potrzeb waloryzacji kwoty kredytu uniemożliwia prawidłowe wykonanie umowy (świadczenie niemożliwe do spełnienia). Zdaniem strony powodowej pozwany nie wskazał ryzyka kursowego, prawdopodobieństwa jego wystąpienia, historii kształtowania się tego ryzyka w przeszłości, wpływu okresu kredytowania na to ryzyko, konsekwencji ekonomicznych mogących wyniknąć dla powoda z tego ryzyka oraz możliwości wzrostu zadłużenia znacznie powyżej wartości nieruchomości, na której ustanawiana miała być hipoteka. Powódka zauważyła również, że złożenie pisemnego oświadczenia o świadomości ryzyka kursowego nie ma żadnego znaczenia dla oceny abuzywności klauzul waloryzacyjnych. Powyższe stanowisko uzasadniła tym, że gdyby Bank rzeczywiście w sposób należyty wyjaśnił znaczenie kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie zdecydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w perspektywie spłacania go przez kilkadziesiąt lat.

W uzasadnieniu stwierdzono ponadto, że postanowienia łączącej strony procesu umowy nie zostały indywidualnie uzgodnione z powódką. Stanowiły standardowy wzorzec umowy, który pozwany zwykle stosuje. Powódka wyraziła również stanowisko, zgodnie z którym przedmiotowe zobowiązanie rażąco narusza jej interes, a także jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Jej zdaniem wynikające z umowy świadczenia wzajemne są względem siebie nieekwiwalentne.

W odpowiedzi pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw. W pierwszej kolejności pozwany zakwestionował prawidłowość załączonych wyliczeń powódki, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Jego zdaniem, żądania pozwu są w rażący sposób nieadekwatne do zarzutów stawianych umowie kredytowej. Pozwany stwierdził również, że zasady ustalania kursów walut obcych były obiektywne, niezmiennie i jednolite dla wszystkich transakcji oraz klientów. Były też stosowane w wykonaniu ustawy prawo bankowe, w ten sam sposób przez wiele lat przed zawarciem umowy, przy akceptacji państwowych organów nadzoru i kontroli.

Pozwany zauważył również, że jeżeli sposób przeliczenia stosowany przez Bank byłby niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych- czemu pozwany zaprzecza- to z chwilą dokonania spłaty został on (sposób przeliczeń) skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony charakter spornych postanowień został wyeliminowany. Pozwany wskazał również, że już na etapie wnioskowania o kredyt udzielił powódce szczegółowych informacji na temat ryzyka związanego z kredytem indeksowanym do kursu waluty obcej.

Przedstawiając swoją argumentację, pozwany podał, iż powódka aktualnie usiłuje uniknąć konsekwencji dokonanego przez siebie wyboru kredytu. Wyjaśnił, że jej roszczenie prowadzi do uprzywilejowania kredytobiorcy. Jego zdaniem, powódka zawierając umowę w roku 2008r. musiała również zdawać sobie sprawę z tego, że zawiera umowę w okresie historycznie niskich kursów franka szwajcarskiego. Musiała zatem brać pod uwagę, że bardzo realna jest okoliczność, w której trend niskiego kursu (...) się zakończy i nastąpi jego wzrost. Pozwany stwierdził nadto, że faktyczną przyczyną pozwu jest realny spadek wartości złotówkowy w stosunku do franka szwajcarskiego. Taka przyczyna jego zdaniem, nie zasługuje na ochronę prawną, bowiem Bank nie ma wpływu na kurs waluty, a powódka o ryzyku kursowym została poinformowana.

Kontynuując swoje rozważania pozwany ocenił, iż powódka, pomimo ciężącego na niej obowiązku wykazania swoich twierdzeń, nie wykazała, że Bank ustalając kursy w (...) czynił to w sposób arbitralny, oderwany od rzeczywistych i uzasadnionych podstaw, co stanowi istotę zarzutu abuzywności spornych postanowień. Pozwany przedstawił również konsekwencje ewentualnego uznania umownego odwołania do tabeli za postanowienie abuzywne. W ocenie strony pozwanej, nawet w przypadku stwierdzenia abuzywności określonych klauzul umownych, w przedmiotowym zobowiązaniu nie występuje żadna luka. Pozwany poddał pod rozagę Sądu możliwość zastosowania art. 358 par. 2 k.c. w zakresie, w jakim przewiduje odesłanie do kursu średniego NBP. Nadmieniał jednocześnie, iż w/w przepis wszedł w życie po zawarciu umowy, ale obowiązuje obecnie- zatem należy wziąć go pod uwagę.

Podsumowując pozwany podniósł zarzut przedawnienia wszystkich roszczeń powódki, twierdząc, iż mają one charakter okresowy i jako takie podlegają przedawnieniu w zakresie obejmującym więcej niż trzy lata wstecz od daty złożenia pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka będąc konsumentem zawarła z pozwanym Bankiem umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 21 lutego 2008r. Udzielony kredyt był indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych (dalej (...)) obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu Bank był zobowiązany wysłać kredytobiorcy pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/ transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo- odsetkowej (par. 2 umowy.)

Udzielony powódce kredyt miał zostać przeznaczony na zakup mieszkania na rynku wtórnym położonego w B. przy ul. (...) oraz refinansowanie kosztów ponoszonych na cele mieszkaniowe (par. 2 ust. 3 umowy). Pozwany udzielił powódce kredytu w kwocie 341.885 zł (par 2 ust.1 umowy), która została jednorazowo jej przekazana na rachunek bankowy (par. 3 ust.1).

W paragrafie 6 umowy postanowiono, iż kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. W konsekwencji, kredytobiorca ponosi ryzyko zmiany stóp procentowych. W stosunku rocznym oprocentowanie kredytu wynosiło 3,8567 % i ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M.

Na podstawie łączącej strony umowy, kredytobiorca był zobowiązany spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z paragrafem 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności rat kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A. Kredyt miał być spłacany w 420 ratach miesięcznych poprzez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w Banku (par. 7 umowy). Całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosił 328.885,22 zł, a rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,78 % w skali roku (par. 12 umowy).

Integralną częścią umowy kredytu hipotecznego był Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...).

Poza powódką, stroną przedmiotowego zobowiązania był również T. Z., który w dniu podpisania umowy był mężem A. Z.. Wyrokiem z dnia 9 listopada 2011r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy orzekł rozwód kredytobiorców. Powyższe orzeczenie uprawomocniło się 30 listopada 2011r. w tym też dniu ustala łącząca byłych małżonków wspólność majątkowa małżeńska.

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności oraz częściowego podziału majątku wspólnego oraz sprzedaży z dnia 1 września 2020r., powódka oraz T. Z. (cedent) uzgodnili, iż wszelkie przysługujące T. Z. roszczenia, prawa i wierzytelności wobec Banku (...) S.A. z siedzibą w W. za okres od momentu zawarcia Umowy kredytu do dnia 29 listopada 2011r. (...)w tym także z tytułu świadczeń nienależnych/ bezpodstawnego wzbogacenia Banku, zostaną przeniesione na powódkę (cesjonariusza).

/okoliczności bezsporne/ a nadto: umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 7 lutego 2008r., k. 30-32v; regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., k. 33-42; ksero wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 9 listopada 2011r., k. 71-72; umowa z dnia 1 września 2020r., k. 70-74; wniosek kredytowy, k. 261-263; decyzja kredytowa, k. 304-320; dyspozycja wypłaty środków z kredytu, k. 324.

Prawnym zabezpieczeniem spłaty zobowiązania pieniężnego była hipoteka kaucyjna do sumy 581.204,50 zł na nieruchomości położonej przy ul. (...) w B., cesja na rzecz Banku praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych (...), oraz cesja na Bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy.

W paragrafie 9 ust. 7-9 umowy postanowiono, że dodatkowym zabezpieczeniem Banku będzie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego (...). Postanowienie to zmieniono aneksem z dnia 17 marca 2014r. na mocy którego (...) zostało zastąpione przez prowizję za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego.

DOWÓD: umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 7 lutego 2008r., k. 30-32v.; ksero aneksu nr (...) do umowy o kredyt hipoteczny z dnia 17 marca 2014r., k. 69-70; potwierdzenia wykonania operacji, k. 78-103v.

Przed zawarciem umowy kredytowej, powódka w dniu 10 stycznia 2008r. podpisała wystawione przez pozwanego Bank pismo, w którym oświadczyła, iż zapoznała się z jego treścią oraz, że w pierwszej kolejności Bank zaproponował jej ofertę kredytu złotówkowego. W piśmie tym pozwany przedstawił powódce informacje dotyczące m.in. ryzyka kursowego i mogące wyniknąć z niego skutki dla kredytobiorcy w postaci wzrostu miesięcznej raty.

DOWÓD: pismo z dnia 10 stycznia 2008r., k. 325-325v.

Na żadnym etapie obowiązywania umowy, kredytobiorczyni nie została poinformowana o możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Powódka nie miała wcześniej doświadczenia z innymi umowami kredytowymi- był to jej pierwszy kredyt hipoteczny, który nadal spłaca. Decyzja o zawarciu umowy z pozwanym była podyktowana zaufaniem do pozwanego Banku. Powódce nie wytłumaczono, czym są tabele kursowe oraz w jaki sposób się je tworzy. Nie miała również świadomości odnośnie skutków wzrostu kursu waluty w zakresie faktu, że saldo zadłużenia wzrosło.

DOWÓD: e-protokół rozprawy z dnia 20 lipca 2021r., zeznania powódki, k. 400.

W okresie od 4 października 2010r. do 10 lipca 2020r. (tj. w okresie objętym pozwem) z tytułu łączącej strony umowy kredytu hipotecznego powódka przekazała pozwanemu Bankowi kwotę 99.786,42 zł, na która składa się:

1/ 79.918,26 zł tytułem spełnionych przez kredytobiorcę rat kapitałowo odsetkowych;

2/ 19.868, 16 zł tytułem pobranych świadczeń z tytułu składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego oraz prowizji za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego.

DOWÓD: potwierdzenia wykonania operacji, k. 78-103v; zaświadczenia pozwanego o wysokości odsetek od kredytu hipotecznego, k. 43-68.

Pismem z dnia 18 sierpnia 2020r. powódka działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 256.596,10zł, w tym: 1) 235.720,85 zł tytułem wszystkich spełnionych nienależnie świadczeń z tytułu nieważnej umowy kredytu, względnie tytułem różnicy pomiędzy sumą rat kapitałowo- odsetkowych pobranych z tytułu zawartej z Bankiem umowy kredytu spłaconych przez kredytobiorcę, a sumą rat kapitałowo- odsetkowych, które rzeczywiście były należne Bankowi z uwagi na brak waloryzacji kredytu kursem franka szwajcarskiego oraz 2) kwoty 20.875,25 zł tytułem wszystkich nienależnie pobranych składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego oraz prowizji za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego.

W odpowiedzi pozwany zaproponował podpisanie aneksu do umowy kredytu nr KH/ (...) z dnia 21 lutego 2008r., na co powódka i T. Z. nie wyrazili zgody. Stwierdzili, iż przedmiotowe zobowiązanie posiada szereg niedozwolonych postanowień umownych, wpisanych do rejestru klauzul abuzywnych, lub postanowień sprzecznych z bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy Prawo Bankowe.

W kolejnej korespondencji pozwany wyjaśnił, iż kredytobiorcy zawierając umowę o kredyt hipoteczny indeksowany do (...), mieli świadomość ryzyka walutowego związanego z takim zobowiązaniem i mimo to zdecydowali się na podjęcie tego ryzyka.

DOWÓD: pismo z dnia 18 sierpnia 2020r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru, k. 22-26; pismo z dnia 27 lutego 2020r., k. 27; pismo z dnia 30 marca 2020r., k. 28-29.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedstawione w sprawie dokumenty oraz w oparciu o zeznania świadka K. G. i stron procesu z ograniczeniem do strony powodowej.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy przedstawionych w sprawie dokumentów, dlatego uznał je za wiarygodne źródło dowodowe. Podkreślić jednak należy, że dokumenty te stanowią wyłącznie wiarygodne źródło treści oświadczeń składanych przez strony. Na ich podstawie, szczególnie w oparciu o treść umowy kredytowej, nie sposób jednak wykazać, że powódce na etapie zawierania umowy, zostały wszystkie jej postanowienia, a także wynikające z jej podpisania konsekwencje faktyczno- prawne. Warte podkreślenia jest również to, że samo podpisanie pisma informacyjnego, w którym pozwany w sposób ogólny i pobieżny przedstawił możliwe do wystąpienia skutki wzrostu kursu franka szwajcarskiego, nie może świadczyć samo przez się, że powódka faktycznie była w pełni świadoma ciężącego na niej, niczym nieograniczonego ryzyka ekonomicznego.

Nie wszystkie jednak dokumenty stanowiły wartościowe źródło wiedzy, w oparciu o które możliwe było ustalenie spornych faktów. Do takich dokumentów należy m.in. dołączone do akt sprawy dokumenty w formie elektronicznej / k. 116/ , które zawierały m.in. artykuły, raporty, komunikaty, przykładowe zestawienia, opinie prywatne, publikacje prasowe, zanonimizowane opinie biegłego sądowego oraz rekomendacje. Powyższe dowody w zakresie okoliczności faktycznych, nic nie wnosiły do postępowania. W przypadku natomiast wykładni prawa, w żaden sposób nie wiązały Sądu rozpoznającego przedmiotowe powództwo. Zawierały one bowiem oceny prawne związane z problematyką umów kredytu indeksowanego i denominowanego w ogólności bądź dotyczyły wykładni postanowień Umowy, które to czynności były zastrzeżone dla orzekającego Sądu. Dokumenty te nie przyczyniały się do wyjaśnienia okoliczności rozpatrywanego przypadku.

Sąd uznał jako wiarygodne zeznania powódki, albowiem jawiły się jako szczerze, spontaniczne i logiczne. Powódka szczegółowo opisała procedurę towarzyszącą zawarciu, przedmiotowego zobowiązania. Przedstawiła również okoliczności, w których zaproponowano jej zawarcie umowy kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem (...), jak również brak możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umownych, poza marżą Banku. Jako konsument, a zatem słabsza strona obrotu gospodarczego polegała na zapewnieniach pracowników pozwanego Banku, którzy wielokrotnie podkreślali stabilność kursu franka szwajcarskiego. Dodać również trzeba, że pozwany pomimo rozbudowanej i drobiazgowej polemiki z argumentacją przedstawioną przez stronę powodową, nie zdołał ostatecznie podważyć przedstawionych przez powódkę okoliczności faktycznych.

Jako nieprzydatne dla ustalenia kwestii spornych niniejszej sprawy, należało uznać zeznania świadka K. G., albowiem nie przedstawiła ona żadnych istotnych dla sprawy okoliczności. Zeznała bowiem, że do 2010 roku pracowała w różnych placówkach bankowych oraz, że nie pamięta w jakiej placówce pracowała w chwili zawierania umowy kredytu przez powódkę i jej byłego męża. W rezultacie, świadek ten nie pamiętał jakichkolwiek okoliczności towarzyszących zawieraniu przedmiotowego zobowiązania. Wobec powyższego, zeznania te należało uznać za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia tego sporu.

Na podstawie art. 235² par. 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. C. i K. M., albowiem uznał, iż są one zbędne dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszym procesie. Okoliczności, na jakie mieliby składać zeznania dotyczyły ogólnych procedur obowiązujących w pozwanym Banku w zakresie kredytów „frankowych”. W żaden natomiast sposób nie odnosiły do realiów tej sprawy. Na tej samej podstawie Sąd pominął wszystkie pozostałe wnioski strony pozwanej, w tym o przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego uznając, że są nieprzydatne dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Nie było również podstaw do uwzględnienia wniosku strony pozwanej o zadanie pytania prejudycjalnego do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które dotyczyło możliwości zastosowania dyspozytywnych norm prawa, które weszły w życie po dacie zawarcia umowy z powódką, w tym tzw. ustawy antyspreadowej oraz art. 358 k.c. Sąd wskazuje, iż uwzględnienie w/w wniosku zmierzałoby w istocie do niepotrzebnego przedłużenia postępowania w tej sprawie, co jest nieuzasadnione z uwagi na ekonomikę procesową. Dodać również należy, iż kwestia, jaka miałyby zostać ewentualnie rozstrzygnięta nie stanowi swoistego novum i została już dostatecznie rozstrzygnięta w oparciu o polski

dorobek orzecznicy. Nie budzi również wątpliwości, że kwestie dotyczące ważności umowy kredytowej analizuje się poprzez ocenę jej treści i celu na moment jej zawarcia, a nie sposobu jej faktycznego wykonania. Stąd bez znaczenia dla oceny skuteczności łączącego strony procesu zobowiązania było stwierdzenie, iż od 2011r. powódka miała możliwość spłacania swojego zadłużenia bezpośrednio w walucie waloryzacji. Istotne natomiast jest to, że w dniu związania tym węzłem obligacyjnym, takie możliwości nie posiadała.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 99.786,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 31 marca 2020r. do dnia zapłaty. Powódka zgłosiła roszczenie ewentualne, które polegało ustaleniu nieważności łączącej ją z pozwanym umowy kredytu hipotecznego.

W sprawie bezsporne było, że strony zawarły umowę kredytu na kwotę 341.885 zł, która była waloryzowana kursem (...). Wyplata kredytu nastąpiła w walucie polskiej z jednoczesnym zastosowaniem mechanizmu tzw. indeksacji według kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej pozwanego. (§ 2 ust. 2). Powódka zgodnie z umową miała obowiązek spłacać kredyt w miesięcznych, równych ratach kapitałowo-odsetkowych z zastosowaniem mechanizmu opisanego w § 7 ust. 1 umowy tj. w walucie polskiej, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego w dniu płatności raty. Do dnia 10 lipca 2020 r. powódka spłaciła na rzecz pozwanego znaczną część udzielonego kredytu. Zgodnie z przedłożonym zaświadczeniem pochodzącym od pozwanego banku oraz elektronicznym zestawieniem operacji na rachunku powódki była to na dzień 10 lipca 2020 r. kwota 235.720,85 zł. tytułem spłat rat kapitałowo-odsetkowych a także 22.315,16 zł. tytułem składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego oraz prowizji za zwiększone ryzyko pozwanego.

Sąd ustalił również, że przedmiotowa umowa zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. Powódka wyjaśniła w wiarygodny sposób, że nie miała żadnego wpływu na treść umowy, szczególnie w zakresie jej postanowień, które uznaje za abuzywne. Z powyższego wynika, że praktycznie swoboda powódki sprowadzała się do możliwości zawarcia lub nie przedmiotowej umowy.

W pierwszej kolejności Sąd rozpoznał żądanie główne powódki o zapłatę sprowadzające się do ustalenia nieważności umowy z uwagi na zawarcie w jej treści postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., co miało dawać pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Powołane przez powódkę klauzule tj. § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy kredytowej oraz § 3 ust. 2, § 8 ust. 3 Regulaminu, w rzeczywistości mogą zostać uznane za niedozwolone. Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednocześnie zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

Zaznaczyć należy, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych. Powódka natomiast zawarła przedmiotową umowę jako osoba fizyczna celem zakupu mieszkania oraz refinansowania kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe. W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że strona powodowa w niniejszej sprawie posiada status konsumenta w rozumieniu art. 22¹k.c.

Bank wykazał, że powódka podpisała oświadczenie, w którym Bank przedstawił informację dotyczące ryzyka wzrostu waluty (...) oraz możliwe do wystąpienia na tej podstawie konsekwencje. Sąd nie zgadza się, że z podpisania powyższej

deklaracji, wynika w sposób jasny i nie budzący najmniejszych wątpliwości, że zaciągając kredyt indeksowany do (...) powódka miała świadomość konsekwencji dotyczących zmiany kursów walut oraz ryzyka związanego ze zmianą wysokości raty kredytu. Za powyższą tezę przemawia również fakt, że pozwany na etapie poprzedzającym podpisanie umowy, skupił się na przedstawieniu zalet proponowanego produktu finansowego. Sąd wskazuje, iż pozwany Bank pozostawał w błędnym przekonaniu, iż samo podpisanie zredagowanych przez siebie formuł- odnoszących się do ryzyka kursowego, świadczy o dopełnieniu wymogów informacyjnych. Jako rażąco sprzeczne w prokonsumencką wykładnią prawa, należy również uznać wyrażony przez pozwanego pogląd, zgodnie z którym, zaciągając swoje zobowiązanie w 2008r., a więc okresie historycznie najniższego kursu franka szwajcarskiego, powódka winna być świadoma tego, że kurs ten w przyszłości wzrośnie.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, w szczególności w wyrokach z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, podkreślono, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzać do zrozumienia tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (Wyrok SO w Szczecinie z 13.07.2021 r., I C 462/20, LEX nr 3198926).

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w sposób nie budzący wątpliwości wykazało, iż pozwany Bank nie poinformował powódki w sposób wyczerpujący i rzetelny o możliwych do wystąpienia konsekwencjach wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Przykładowo, nie zapoznano powódki jak będzie kształtowało się saldo i rata kredytu w sytuacji wzrostu kursu (...) poprzez okazanie stosowanej symulacji. W tym miejscu warto podkreślić stanowisko powódki, która stwierdziła, iż nie miała świadomości, iż z chwilą wzrostu kursu franka wzrośnie saldo całego kredytu.

Powódka wykazała w toku postępowania, że wskazane klauzule nie zostały przez nią uzgodnione z pozwanym (poza marżą), a jej rola w procesie zawierania umowy sprowadzała się w zasadzie do podjęcia decyzji o zawarciu lub nie umowy przygotowanej uprzednio przez Bank. Jednocześnie wszystkie te klauzule mogą uchodzić za niedozwolone, albowiem przyznają wyłącznie pozwanemu prawo do dowolnego przerzucania odpowiedzialności za ryzyko związane z wzrostem kursu waluty na stronie powodową. Przede wszystkim konstrukcja indeksacji znajdująca się w umowie powoduje możliwość narzucenia przez pozwanego wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń powodów. Ustalenie ich wysokości wiązało się bowiem z koniecznością odwołania się do kursu walut ustanawianych w wewnętrznej, dowolnej i nieznannej powódce tabeli kursów banku. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, podług którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17). Jednocześnie zaznaczyć należy, że nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385² k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta.

Istotne jest jedynie, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta.

Dalej wskazać należy, że kwota podlegająca zwrotowi na rzecz pozwanego nie została dostatecznie i ściśle w umowie określona, nie odpowiada ona nominalnie kwocie wykorzystanego kredytu i nie są określone w sposób obiektywny zasady jej ustalenia. Ponadto wskazać należy, że zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Oznacza to, że kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą winna wyznaczać kwota kapitału mu udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Bank nie może więc żądać zwrotu większej kwoty aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji klienta. Wszelkie zapisy umowne dopuszczające dowolną waloryzację są sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 358¹ § 2 i 5 k.c. i rażąco naruszają interesy konsumenta.

Jednocześnie wskazać należy, że podnoszone przez pozwanego okoliczności dotyczące wprowadzenia z dniem 26 sierpnia 2011 r. tzw. ustawy antyspredowej nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podkreślić bowiem należy, że abuzywność zapisów, powinno się badać na moment zawierania umowy przez konsumenta z przedsiębiorcą. W takiej sytuacji nie ma więc znaczenia, jakie zmiany w ustawodawstwie wprowadzono po zawarciu przedmiotowej umowy, jak również w jaki sposób przedsiębiorca wykonywał umowę, w tym jakie zmiany w treści stosunku prawnego między stronami wprowadzał po zawarciu umowy.

Szczególnie istotne jest to, że strona powodowa nie wiedziała i nie mogła wiedzieć według jakiego kursu ostatecznie zostanie przeliczona ich rata, z każdym kolejnym miesiącem powódka nie wiedziała więc w praktyce ile wynosi rata, którą zobowiązana jest uiścić. Naruszenie więc przez bank art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe jest oczywiste. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Powoduje to w efekcie nieważność całej umowy kredytowej – zgodnie z treścią art. 58 k.c. Dodać ponadto trzeba, że umowę należy ocenić jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami także i z tej przyczyny, że nawet gdyby za rzeczywistą przyczynę wytoczenia powództwa uznać nie tyle skutki tzw. spreadu, co sam fakt znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, w dniu zawarcia umowy powódka obejmowała swoją świadomością możliwość kilkuprocentowej zwwyżki i jej skutki. Taka świadomość ryzyka nie obejmuje, w ocenie Sądu, świadomego ryzyka uwolnienia kursu waluty przez kraj emisji i w efekcie zwwyżki kursu o 100%. To na pracownikach banku, jako profesjonalistach, spoczywa obowiązek wyczerpującego wyjaśnienia konsumentowi skutków takich zdarzeń, istoty gwarantowania waluty przez kraj emisji i możliwych skutków jej uwolnienia, w celu uzyskania pełnego obrazu ryzyka i możliwości jego rozważenia. Ponadto, o sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, w powiązaniu z powyższymi rozważaniami, świadczy także fakt, że w przypadku tak znacznego, niemożliwego do przewidzenia wzrostu kursu waluty, cały ciężar tego zdarzenia został przerzucony na kredytobiorcę. Bank natomiast, który wypłacił powódce kredyt w złotych polskich, a następnie tylko deklarował fakt konieczności zakupu waluty obcej, ale nie wykazał, aby za pobierane od powódki raty rzeczywiście po tym rosnącym kursie ją nabywał, pozyskiwał do swojej dyspozycji środki znacznie wyższe, niż zaangażował, w związku z niemal podwojonym kursem franka szwajcarskiego – tak dalece niewspółmierne do środków wydatkowanych i rozsądnych zysków, że skutek te czyni ważność umowy niemożliwą do obrony.

Z uwagi na uznanie przez Sąd abuzywności klauzul waloryzacyjnych, konieczne jest przeanalizowanie możliwych skutków prawnych, do których prowadziłyby wyeliminowanie ich z umowy stron. Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., postanowienia te nie wiązałyby powoda i to od momentu zawarcia umowy kredytowej. Powyższe rozstrzygnięcie powoduje, że postanowienia te stają się bezskuteczne wobec kredytobiorcy, lecz jednocześnie powoduje to powstanie pewnego rodzaju „luki” w stosunku prawnym. W związku z tym powstaje problem możliwości uzupełnienia umowy innymi postanowieniami. Z orzecznictwa (...) wynika, że nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy

zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Jednakże orzecznictwo sądów krajowych wielokrotnie potwierdzało, że w polskim systemie prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, które mogłyby „wypełnić” powstałe w umowie braki.

Sąd uznał, iż utrzymanie umowy w pozostałym zakresie również nie jest możliwe, ponieważ uniemożliwi to jej wykonanie. Należy zauważyć, że zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP.

Podniesiony przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia roszczenia nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie z treścią art. 118 zd. pierwsze k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W doktrynie utrwalone jest stanowisko, że kredyt spłacany w ratach jest w istocie świadczeniem jednorazowym (a nie okresowym), stanowi bowiem jedną, określoną całość. Żądania powodów o zapłatę opierały się na żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.), toteż żądanie zwrotu świadczenia nienależnego przedawnia się z upływem lat dziesięciu (zgodnie z przepisami intertemporalnymi obowiązującymi w dniu zawązania umowy kredytu). W tym miejscu należy również powołać się na stanowisko (...) wyrażone w wyroku z dnia 22 kwietnia 2021 r. w sprawie C-485/19, zgodnie z którym bieg przedawnienia roszczeń z tytułu zawartych w umowie klauzul niedozwolonych biegnie od momentu powzięcia wiedzy o nich. Mając więc na względzie, że pismem z dnia 27 lutego 2020 r. powódka złożyła pozwanemu pismo oświadczające, iż zawarta przez strony posiada szereg niedozwolonych postanowień umownych, należy uznać, iż od tego momentu powzięła ona wiedzę o istnieniu klauzul niedozwolonych w umowie. Stwierdzić zatem należy, że z uwagi na fakt, iż pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 28 września 2020 r., roszczenie powódki o zapłatę nie jest w żadnej części przedawnione.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd uznał, że żądanie główne o zapłatę kwoty 99.786,42 zł tytułem zwrotu części świadczeń uiszczonych przez powódkę w związku z nieważnością umowy kredytu zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Świadczenie spełnione jako wykonanie nieważnej czynności prawnej jako nienależne jest jednym z przypadków tej instytucji (art. 411 k.c.)

Tego rodzaju sytuacja nakazuje rozważenie zasadności roszczenia głównego powodów o zapłatę z uwzględnieniem przepisu art. 409 k.c., zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Istota problemu sprowadza się do wykładni sformułowania zużył lub utracił (korzyść) w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu, nakazuje jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Natomiast nie można jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondycji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości).

Zgodnie z zapatrywaniem, któremu wyraz dał Sąd Najwyższy w ostatniej uchwale z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21), w przypadku następczej nieważności umowy jak w sprawie niniejszej, po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Uwzględniając fakt, że powołana uchwała zyskała moc zasady prawnej, a co za tym idzie jako taka stanie się wiążącym elementem orzekania przez Sąd Najwyższy w innych tego rodzaju sprawach, Sąd uznał za zasadne przyjęcie prezentowanego poglądu za w pełni przystające do sytuacji faktycznej, prawnej oraz procesowej w niniejszej sprawie, co skutkowało uwzględnieniem roszczenia głównego o zapłatę, wyrażającego się sumą części spłat powódki za wskazany w pozwie okres.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone okoliczności Sąd na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. i art. 58 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 99.786,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 września 2020 r. do dnia zapłaty (pkt 1 wyroku). O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zasądzając je od dnia 2 września 2020 r. do dnia zapłaty, początkowy termin obliczając na podstawie doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty z dnia 18 sierpnia 2020 r. W punkcie 2 wyroku Sąd oddalił dalej idące roszczenie o odsetki za okres od 31 marca 2020 r. do dnia 1 września 2020 r. , albowiem pismem z dnia 27 lutego 2020 r. powódka nie wezwała pozwanego do zapłaty, jedynie zaś oświadczyła, iż zawarta między stronami umowa jest nieważna z uwagi na istnienie zapisów abuzywnych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając przegrywającego pozwanego równowartością poniesionej przez powoda opłaty od pozwu – 1.000 zł, wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika – 5.400 zł, powiększonego o opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3 wyroku).

W tym miejscu wskazać również należy, iż w ocenie Sądu nie zachodziły przesłanki przyznania pełnomocnikowi powódki wynagrodzenia w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Sąd podzielił bowiem stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w orzeczeniu z dnia 30 września 2009 r. w sprawie II AKz 643/09, z którego wynika, że ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych za poszczególne czynności lub za udział w poszczególnych postępowaniach dokonał precyzyjnego rozważenia i uwzględnienia wszelkich okoliczności charakterystycznych dla danego typu spraw. Tym samym w przyjętych stawkach minimalnych oddana została swoista wycena koniecznego nakładu pracy po stronie pełnomocnika związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowań. Jednocześnie ustawodawca pozostawił możliwość uwzględnienia przez Sąd orzekający pewnych nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają diametralnie nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pomocnika procesowego. Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd winien więc ocenić czy nakład pracy pełnomocnika wyróżniał się ponadprzeciętnym nakładem pracy w porównaniu do spraw o podobnym charakterze czy staranność pełnomocnika przy wykonywaniu czynności była wyższa od przeciętnej, biorąc pod uwagę również długość postępowania, ilość rozpraw i przeprowadzonych na nich czynności jak również stawiennictwo i aktywność profesjonalnego pełnomocnika. Pozwy, których przedmiotem są tzw. kredyty frankowe nie stanowią obecnie spraw precedensowych, które byłyby skomplikowane pod względem prawnym i faktycznym.

W związku z tym stwierdzić należy, iż nie spełnione zostały przesłanki w zakresie zwiększenia stawki minimalnej kosztów zastępstwa prawnego. Z uwagi na powyższe oddalono wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie przekraczającej wynagrodzenie minimalne, przysługujące na gruncie § 15 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Ewa Gatz-Rubelowska